№ 50

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Niedziela dnia 21 Lutego 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790.

Numer 6 *Widoków Warszawy*, przedstawiający *Willanów* pod Warszawą, wyszedł z pod prassy i szanowni prenumeratorowie mogą odebrać go w miejscach, w których złożyli przedpłatę, a mianowicie: w składach PP. Sennewalda, ulica Miodowa Nro 481. Dal Trozzo ulica Senatorska Nro 496. Hugues Krakowskie Przedmieście Nro 415. Spiess i komp. Senatorska Nro 498. Szteblera Nowy Świat Nro 1315, tudzież w mojém mieszkaniu przy ulicy Długiéj w domu dawniéj Ellerta, teraz W. Ostrowskiego, na trzeciem piętrze. M. *Schotz*.

Petersburg 31 *stycznia* (12 *lutego*). — Przez Ukaz Cesarski, z dnia 11 Stycznia, Najłaskawiéj mianowani zostali: Starszy doktor szpitala wojskowego Warszawskiego, doktor medycyny, Radca Stanu Spindler, Rzeczywistym Radcą Stanu. Starszy lekarz tegoż szpitala, Doktor medycyny, Radca kollegilalny Nikolin, Radcą Stanu, i Sztab-doktor korpuśny 1go korpusu piechoty, Doktor medycyny, Radca Dworu Czernobajew, Radcą kollegialnym.

Słyszeliśmy w tych dniach człowieka, który sam jeden przedstawia rozmaite role, deklamując wyjątki z Fausta, Hamleta, Wilhelma Tela i innych, z taką dokładnością i precyzyą, że nietylko zmienia ton głosu, ale nawet wiek i prawie rysy twarzy. Jest-to P. Kiesewetter, który przed siedmią laty zwiedziwszy naszę stolicę, już wówczas talentem swym w deklamacyi zwracał na się powszechną uwagę, a teraz wzbogacony nowemi w téj mierze pracami, przybył do nas dla popisywania się z niemi.

P. Taglioni występowała w nowym balecie układu baletmistrza P. Taglioni, mającym tytuł: *Wychowanica Kupidyna*.

Londyn 9 *stycznia*. — Na wczorajszém posiedzeniu izby wyższéj lord Melbourne złożył izbie wezwanie Monarchini, przychylające się do wynagrodzenia Orda Keane, który dowodził wyprawą w Afganistanie. Poczem przyjęto różne rozporządzenia, dotyczące porządku sprawy lorda Cardigan. Nakoniec hrabia Mounteashel domagał się u ministrów wyjaśnienia względem postępowania władz Nowoyorkskich z oficerem milicyi panem Mac Leod. Lord Melbourne oświadczył, iż nie może dać dokładnéj odpowiedzi, wié tylko o uwięzieniu tego indywiduum, oraz że pan Fox, poseł angielski w Washingtonie, żądał jego uwolnienia, lecz odpowiedziano mu, iż rząd związkowy mieszać się nie chce w sprawę dotyczącą interesu samego Nowego Yorku.

W izbie niższéj na zapytanie O'Connella, czyli minister spraw zagranicznych nie da izbie niejakich wyjaśnień względem traktatu handlowego z rzeczą pospolitą Texas, odrzekł lord Palmerston, iż prędzéj temu zadosyć uczynić nie zdoła, aż traktat ratyfikowanym będzie. Lord Stanléj ponowił pytanie o uwięzieniu w Nowym Yorku oficera angielskiego pana, Mac Leod; lord Palmerston odrzekł, iż uwięzienie to jest skutkiem zniszczenia parostatku Karolina, że zaś sprawa ta ukończoną dotąd nie jest, przeto dostatecznéj odpowiedzi udzielić nie może.

Dzienniki torysowskie mają nadzieję, że ministrowie przy powtórnem odczytaniu bilu Lor-

da Stanleja o irlandzkiéj rejestracyi poniosą klęskę i żądać będą uwolnienia. Drugie jest jednak bardzo wątpliwém, chociażby piérwsze miało miejsce, atoli wiadomo, że na poprzedniém posiedzeniu ministrowie bil ten roztrząsając, niejednokrotnie przy mniejszości zostawali, nie starając się temu zapobiedz, z tego bowiem przedmiotu uczynili pytanie gabinetowe. Inaczéj byłoby, gdyby w roku tym, własnym bilem, z którym przeciw Stantejowi występują, pokonani zostali.

Wiadomości z okręgów fabrycznych są znowu bardzo niepomyślne. Jak się zdaje, nowo zaprowadzone ulepszenia handlowe szybko skutkowały, a ceny sprzedaży są znowu tak nizkie, jak w listopadzie. Jest jednak nadzieja, że to długo trwać nie będzie; zbliza się bowiem pora roku, w któréj kupcy mało mają towarów.

Parопływ Jonnes Watt, zatrzymany dni 10 w porcie Havre, z rozkazu tamtejszéj władzy, przybył wreszcie dnia 4 lutego do Londynu. Towarzystwo żeglugi parowéj, do którego statek ten neleży, ma zamiar zanieść skargę na właścicieli paropływu Phenix z powodu strat jakie poniosło przez nieprawe zatrzymanie w mowie będącego statku i za każdy dzień zatrzymania żądać 2,000 fr. wynagrodzenia, tudzież kosztów, jakie z tego postąpienia wypłynęły, a nakoniec summy, jakąby mogła zarobić za frachty, które statek ten mógłby przez te 10 dni przewieźć.

Pan Jandon, dotychczasowy ajent banku Stanów zjednoczonych, ma ogłosić wyjaśnienie stanu obecnego tego zakładu.

Paryż 11 *lutego*. — Izba Parów otworzyła posiedzenie o godzinie $1^3/_4$. Książę Orleanu, minister wojny, marynarki i spraw zagranicznych są przytomni. Marszałek Soult, zabrawszy głos, wnosi projekt o obwarowaniu, wzywając izbę, aby zwróciła swą baczność na ten ważny przedmiot; potém przedstawia krótki obraz rozpraw izby deputowanych nad tym przedmiotem, dołączając liczne dowody potrzeby i korzyści jego. W skutku czego izba postanowiła w poniedziałek mianować kommissyą do rozpoznania tego projektu. Minister oświecenia przedłożył dwa projekta, przyjęte już w izbie deputowanych, względem budowy gmachu na szkołę normalną i powiększenia biblioteki arsenału, a następnie pan Seguier żąda powołania przed kratki izby redaktora dziennika National, za artykuł zbyt dla niéj obraźliwy. Izba żądanie jego przyjęła. Onegdaj pan Dreux Brézé przedstawiał izbie swoje zarzuty względem traktatu z rzeczą pospolitą Buenos Ayres, lecz P. Guizot zbił je obszerną mową dowodząc, że traktat ten zawarty został zgodnie z udzielonemi Admirało w Mackau instrukcyami i że odpowiada zupełnie wymaganiom Francyi. Izba Deputowanych ciągle zajmuje się projektem o cłach, którego kilka artykułów już przyjęła.

Litografowana korrespondencya potwierdza wieści o zmianie ministrów, które od dni kilku powszechnie tu krążą. Zmianę tę za blizką uważają; wszelkie zabiegi pojednawcze stały się próżnémi; marszałek Soult, mimo przypisanéj sobie przez Pana Guizot choroby, w czasie rozpraw nad prawem o obwarowaniu, okazał się z razu gotowym podać mu rękę, lecz później zjawiły się nowe między ministrami nieporozumienia. Pan Humann mianowicie nie chce dłużéj nosić teki wydziału skarbowego, z powodu że żądana pożyczka i źródła funduszów umorzenia nie są dostateczne na doprowadzenie do skutku uzbrojeń i organizacyi armii i rezerwy. Mówią wiele o pretensyach pana Molé i konserwatystów odcienia pana Lamartine, atoli piérwszy wiele jeszcze zwalczyć musi przeszkód, nim ambicyą swoją zaspokoi. Messager pisze, iż ministeryum zupełnie wieściom powyższym zaprzecza, lecz dziś one krążą. Wczoraj Panowie Dufaure, Passy, Montalivet i Dupin starszy, odwiedzili Pana Molé, podczas gdy Pan Guizot w biurze swojém jak najwięcéj przyjaciół zgromadzał. Wczoraj głoszono, że Pan Thiers zbliżył się do niego i że minister z d. 29 paźd. gotów jest przywrócić koalicyą r. 1839. *Constitutionnel* żartuje z tych pogłosek, ale onych z pewnością nie zbija. Tyle tylko jest pewności, że wpośrod tylu stronnictw, albo raczéj

koteryj, siebie i kraj niszczących, ministeryum tak jest samotne jak Francya wpośród reszty Europy, że własny interes przemaga nad ogólnym, że w tak ważnéj chwili, gdzie jedność dla dobra kraju jest najpotrzebniejszą, najnędzniejsze właśnie dzieją się intrygi.

Panowie Martin du Nord i Franc Carré wczoraj mieli naradę w zamku Tuilleries. Marszałek Valée dziś jest w Paryżu spodziewany.

Dzisiejszy *Monitor* zawiéra raport ministra sprawiedliwości, zaszczytnie przedstawiający Królowi duchownych, którzy się odznaczyli niesieniem ratunku zalanym wodą. Wskutek tego raportu Arcybiskupi w Lyon i Avignon mianowani zostali oficerami legii honorowéj.

W Ajaccio obchodzono żałobną pamiątkę śmierci Napoleona w tymże samym kościele, w którym był chrzczony. Według listów z Londynu, *Courier* głosi o spodziewaném tam przybyciu Księcia Bordeaux, co jeśli jest prawdziwém, w obecnych okolicznościach, niemałéj wagi rzecz stanowi.

Moniteur Algerien pisze, że dywizya Oranu znaczne korzyści odniosła nad wojskiem Abdel Kadera; wyprawa przeciw Gambosom podała w ręce Francuzów 1500 wołów, 300 wielbłądów, 30 koni, 20 mułów i 300 obładowanych zbożem wielbłądów. D. 14 wojska nasze uderzyły na Kalifa Maskary; po krótkiéj lecz stanowczéj walce wojsko kalifa puściło się w rozsypkę, 300 ludzi legło, a 400 flint, mnóstwo jataganów i pistoletów stało się zdobyczą Francuzów, którzy tylko 7 poległych, a 14 rannych mieli.

Bruxella 11 *lutego.* Izba reprezentantów przyjęła budżet wojenny zgodnie z odmianami, które w nim minister wojny i komitet centralny poczynili.

Monachium 11 *lutego.* Jego Ces. Wys. Książe Maxymilian Leuchtenberski wczoraj, na cześć nowo zamężnych, dał świetny bal na którym znajdowali się najdostojniejsi goście. Młodzi małżonkowie oraz Księztwo Jchmość Hochenzollern-Hechingen w sobotę opuszczają nasze miasto.

Wiédeń 10 *lutego.* Przybycie ze wschodu Arcy-Księcia Fryderyka ma z końcem marca nastąpić. Przybędzie on do Wenecyi na swojéj fregacie gdzie odbędzie kwarantannę. — Medea, okręt admirała naszego Bandejry, tyle jest uszkodzony, iż zastąpi go fregata Venus, wkrótce do Marmarizza odpływająca.

Konstantynopol 20 *stycznia.* W prowincyach Turcyi europejskiéj nie zaszło nic nowego; mały bunt w okolicy Janiny zniszczył energiczny Basza, w samym jego zarodku. Poseł grecki kilkakrotnie naradzał się z Reszydem baszą względem nowego traktatu handlowego. Sułtan żąda nowéj reformy rządu w prowincyach Syryi. Według raportów ze Smyrny z d. 16 Stycznia, Ibrahim basza nie Szeryfa, ani Zeheirę baszę, lecz Hassana baszę, który poprzednio na tureckiéj flocie służył, ściąć rozkazał. Dziennik *Sud de Marseille* donosi z Malty, że flottę turecką podzielono na 2 dywizye; jedna zarzuciła kotwicę w Marmarizza, druga przy wyspie Krecie. Okręty nie wrócą do Konstantynopola przed wiosną. Angielskie okręty: Edinbourg, Implacable, Ganges i Bellerophon, już do Malty przybyły. Oczekują tu codziennie Admirała Stopford, który ma wysiadywać kwarantannę w przygotowanéj na ten cel twierdzy Manuel.

Madryt 1 *lutego.* Odbywając wczoraj przegląd gwardyi załogi Madrytu, Książę Vittoryi miał taką przemowę: »Towarzysze sławy, niewygód i niebezpieczeństwa! Wpośród was serce mi bije radośnie i z ukontentowaniem przypominam sobie zwycięztwa, w stu przeszło bitwach odniesione. W nich to ja wam przewodniczyłem, a wy walczyliście je z szybkością myśli. Towarzysze sławy i wysileń! Ojczyzna nasza ciesząc się oddawna pożądanym pokojem i wolnością winna to dłoniom waszym i ofiarom ludu. Oby wszystkie ludy Europy przykład nasz naśladując nauczyły się sposobu nabywania wolności i niezawisłości. Ukończmyż w tym duchu to wielkie przedsięwzięcie. Ojczyzna liczy przytém na naszą waleczność, karność i cnoty obywatelskie. Krew przez was wylana i z moją krwią połączona,

skropiła święte drzewo wolności. Towarzysze! liczę na was, jak wy na mnie liczyć możecie, co do ugruntowania szczęścia naszéj ojczyzny. Niech żyje Królowa i konstytucya!« Ta krótka przemowa obudziła w wojsku trudny do opisania zapał. Sądzą, że te częste parady i przeglądy wojska są w związku z tajemnem życzeniem Księcia, żądającego w samym sobie całą zawrzéć rejencyą.

Dnia 2go *lutego*. Wiadomość o rozwiązaniu zaspokajającem pytania o Duero w sam czas przybyła, aby na wyborach zbawienny wpływ wywrzeć Rejencya uważać kwestyą tę za zupełnie skończoną, a Manael Marya de Aguilor wraca na posadę posła w Lizbonie. Wieści o niespokojnościach w Valladolid potwierdzają się. Kommissya spisująca inwentarz własności zamku królewskiego, czynność swoją ukończyła, a publiczność czeka tylko raportu.

Corresponsal pisze: »Dowiadujemy się właśnie, że Don Miguelowi udało się ujść baczności władz francuzkich i okazać się w okolicy Bajonny. Zdaje się, że pragnie udać się do Portugalii. Rząd nasz otrzymał o tém urzędowne doniesienie, i natychmiast wysłał kuryera.

Alexandrya 23 *stycznia*. Ludność Egiptu z radością widziała odesłanie flotty tureckiéj, bowiem do odstępstwa Kapudana Baszy przywiązywała powszechne nieszczęście. Warunki, jakie jeszcze Mehmedowi przedłożone zostaną, wzbudzają powszechną ciekawość, tym czasem zajmuje się on urządzeniem Egiptu, stosownie do wymaganego wolnego handlu. Były Kapudan Basza w blizkości Kairu otrzymał piękne dobra, oraz pobiera 5,000 soldów miesięcznéj gaży. Vice-Król dla podźwignienia rolnictwa zamierzył rozdarować wiele dóbr tym jenerałom, których usług teraz nie potrzebuje. Zaraza dotąd nie ustała; mówią, że rząd zamierzył rozciągnąć kordon zdrowia. Do wódzca gward: narod: Said-el-Garbi najpotężniejszy po Vice-Królu z przyczyny bogactw i wpływu, dla niespokojnego ducha i intryg został złożony z urzędu. W Malcie głoszą, że za przybyciem tam Admirała Walker nie powitały go okręty francuzkie.

Rzym 1 *lutego*. Z Neapolu o ciągłych donoszą powodziach, które nawet w stolicy wiele domów i ulic poniszczyły.

W ostatnich czasach wiele sporów religijnych w Anglii przesłano do sprawiedliwego zawyrokowania Papieża. Do najinteresowniejszych należy spór biskupa Mac Hale z biskupem Murray, względem Książek po elementarnych szkołach używanych.

N o w e N u t y.

Ostatnie Dnie Karnawału, Mazur na Pianoforte ułożony i ofiarowany W. Pannie Florentynie Bräunig przez Karola Pfanhauzer, wyszedł z druku; — znajduje się w Warszawie w składzie muzyki Fr. Spiess i Spółki przy ulicy Senatorskiéj Nr. 460.

OBWIESZCZENIA.

Dyrekcya Mennicy Warszawskiéj.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż dnia 11/23 Lutego r. b., o godzinie 11stéj przed południem, w biurze Dyrekcyi odbędzie się licytacya głośna na dostawę do Mennicy oliwy lepszéj funtów 46, pośledniejszéj funtów 1600, stosownie do warunków, które każdego czasu w biurze Dyrekcyi mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacyi, naznacza się summa zł. 1999, a vadium zł. 200 wynosi.

Warszawie d. 24 Stycz. (5 Lutego) 1841 r.
(2 raz) p. o. Dyrektora. *M. Biernacki.*
Członkowie Dyrekcyi: *Żabiński, Pusch.*

Dyrekcya Mennicy Warszawskiéj.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż dnia 13/25 Lutego r. b., o godzinie 11 przed południem, w biurze Dyrekcyi, odbędzie się licytacya głośna na dostawę ołowiu funtów 24,000, stosownie do warunków, które każdego czasu w biurze Dyrekcyi mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacyi naznacza się złotych 9,830, a vadium zł. 1,000 wynosi.

Warszawa d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1841 r.
(2 raz) p. o. Dyrektora. *M. Biernacki.*
Członkowie Dyrekcyi: *Żabiński, Pusch.*